



Aleksander hr. Fredro

Śluby panieńskie



• 3500 10 00

Państwowy Teatr Dramatyczny im. Adama Mickiewicza
w Częstochowie

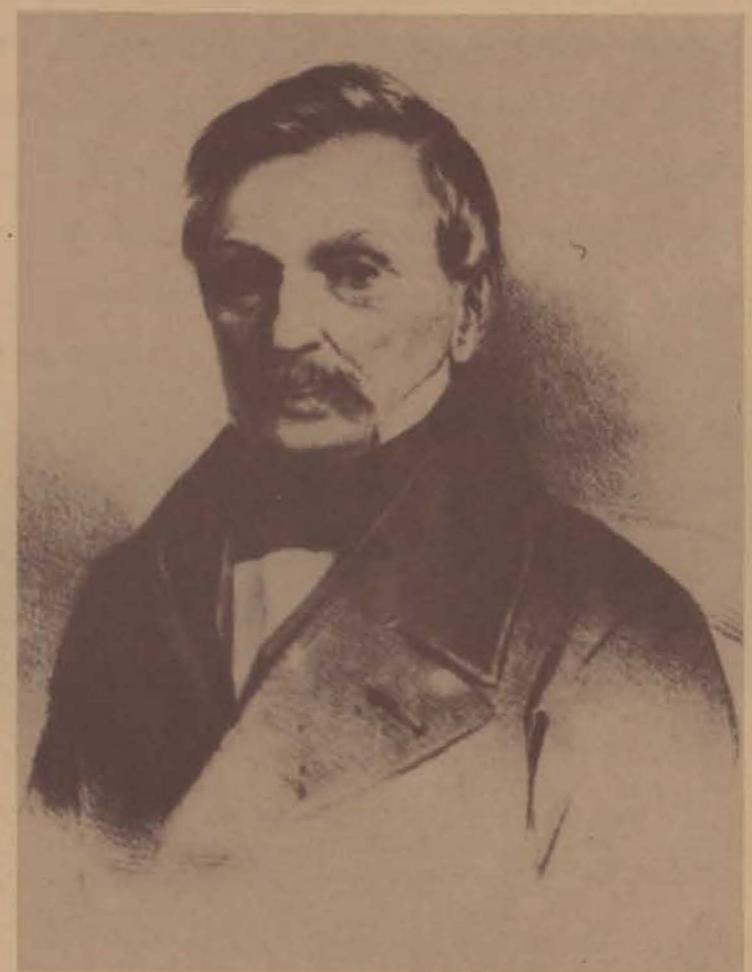
Aleksander hr. Fredro

Śluby panieńskie

Spektakl zrealizowany w Roku Fredrowiskim
dla uczczenia dwusetnej rocznicy urodzin
Aleksandra hr. Fredry.



30.01.1993 r.



Aleksander Fredro.

Wojciech Natanson

„Śluby panieńskie”

(..) Dwa zasadnicze problemy wysuwają się na plan pierwszy, gdy analizujemy „Śluby panieńskie”. Pierwszy – to narodziny miłości. Drugi – bunt młodej generacji przeciw narzuconym konwencjom. Narodziny miłości – to psychologiczna ewolucja trojga osób: Gustawa, Anieli i Klary (Albin zostaje w tym samym punkcie, w którym widzieliśmy go na poczatku).

Gustaw, jak możemy wyczuwać, jest w pewnym stopniu autoportretem Fredry. Jego przeżycia mocno przypominają te, których doznawał sam poeta. Kraju interesuje go zabawa, ale z domieszką refleksyjnego zaciekania. Nocne wyprawy mają na celu hulanki i wyladowanie radości życia. Lecz pozwalają też poznać świat, rozciągający się poza obrębem rodzinnego dworku. Ten świat jest „demokratyczny”, plebejski, egzotyczny dla młodego panionka, jakim był i dla samego poety „krajobraz” polskich, niemieckich, francuskich i włoskich zajazdów, karczem, zabaw. (...) Ale przychodzi moment, w którym inne, równie pasjonujące sprawy zajmą umysł i serce pana Gustawa. Anielę Dobrojską dostrzegą zrazu okiem roztargnionym, z domieszką zniecierpliwienia. Słiczna doprawdy, ale przeszkadza mu i w zabawie, i w usiłowaniach poznania świata.

Milosc zaczyna sie w momencie, gdy powstaja przeszkoły. Jesli to prawda, ze kapitan Fredro założył sie (jak plotkował Ludwik Jabłonowski), ze Zofię Skarbkową zdobędzie i ze ten zakład przegrat – to przecież także i Gustaw spotyka podobny zakład. Są to „śluby” dwóch panien, wzmagające opór Anieli. Ale Gustaw, który niedawno studiował świat pozbawiony masek i pozorów, nie salonowy, łatwo zгадnie – ze owe śluby, pozornie tak dziecinne, ze ta „nienawiść mężczyzn” wynika z głębszego, bardziej ważkiego powodu. Opór Anieli – sam Gustaw, w gruncie duszy, mógłby uznać za uzasadniony.

Gdyby główny amant tej komedii wierzył w dawny, patriarchalny porządek świata – akcja nie mogłaby się rozwinąć. Póki Gustaw uważa swoje przyszłe małżeństwo za rezultat matrymonialnych planów dwóch rodzin, nie pasjonuje się tą sprawą. Nie miałby przecież nic przeciw zaślubieniu słicznej dziewczyny. Ale czuje i wie, że prawdziwe szczęście zaczyna się w momencie swobodnego, indywidualnego wyboru. Podziela poglądy swej epoki, swej romantycznej generacji.

Aniela, pozornie łagodna i bierna, dobrze wychowana i ludziom życzliwa ma swój sąd, swoją wolę. Nie tylko jako wyznawczyni „ślubów” (które rozmieszczą Radosta i Gustawa), także jako panna z pierwszej połowy dwudziestego wieku – stawia opór rodzinnej umowie. To nie bezbronna Agnieszka ze „Złotej czaszki” Słowackiego. Przetamanie, pozornie tylko umówionej, pierwotnej obojętności Anieli, rozpala wyobraźnię Gustawa.

Adam Grzymała-Siedlecki w studium o „Ślubach” wykazuje, że zakochanie się chłopca wyzwala jego pomysłowość. Dodajmy, że począwszy od momentu, w którym Gustaw uświadamia sobie swoją miłość do Anieli Dobrojskiej, staje się on niejako „reżyserem”, organizatorem całej akcji komediowej. To on stwarza warunki, w których Klarra uświadamia sobie, że uległy Albin jest jej w istocie bliski i drogi. Niebezpieczenstwo, przeszkoda fikcyjna (bo wymyślona przez Gucia), możliwość zmuszenia jej do małżeństwa z kim innym, otworzą oczy panience tak przekornej.

Ani Anieli, ani Gustawowi nie grozi małżeństwo przymusowe. Sami określają prawa swego losu, sami zdobywają możliwość organizowania swego szczęścia. Druga para jest jednak w sytuacji gorszej. Myślę o Albinie i Klarze. Pokonaliśmy, na szczęście, uprzedzenia niektórych historyków literatury, którzy odmawiali kochankowi Klary prawa do „rzeczywistego” bytu. (...) Praktyka naszych teatrów wykazała, że możemy sobie wyobrazić Albina jako chłopca na schwał, przystojnego, opalonego, wcale nie grotoskowego. Jest po prostu zakochany i nieporadny w sposobach wyrażania swej miłości. Wystarczy kilka „lekcji” Gustawa, by w nim wyzwolić lepsze samopoczucie.

Fredro pokazuje na przykładzie Albina, nowy stosunek do spraw życiowych młodego pokolenia, wychowanego na romantyzmie. Że wielki komediopisarz czyni to w sposób zaprawiony ironią – to jego prawo. Jego i sztuki. Ładnie by wyglądał świat komediopisarzy, gdybyśmy kwestionowali psychologiczne prawdopodobieństwo postaci potraktowanych z humorem.

Dlatego i Albin ma pełne prawo do istnienia pod słońcem, przyświecającym Fredrowskiej twórczości. Że jest to postać wartościowa i ciekawa – dowodzi jego zachowanie w chwili, gdy się dowiaduje o rzekomo projektowanym małżeństwie Klary i Radosta. Nawet pani Dobrojska nie próbuje bronić swej wychowanki. Natomiast Albin, zapominając o wszelkich konwenansach, „krzyczy” w ucho Radosta:

Nim zaślubisz Klarę
Mnie zabić musisz!

Wierzymy mu tym chęniej, że ów buntownik, już romantyczny, wierzy nie tylko w miłość wzajemną, ale nawet i w nieszczęśliwą, jednostronną.

Fredro nie był więc, pisząc „Śluby”, takim tradycjonalistą, patrzącym na życie z ganku ziemianiego dworu, jak sądził nawet Boy. Autor tej komedii dostrzega już przemiany. Być może, iż po zapadnięciu kurtyny pobierze się i trzecia para, Radost i Dobrojska, choć mogłoby to skomplikować zarówno sytuację materialną młodych, jak i wzruszającą miłość i opiekuńcze przywiązanie wujaszka wobec dowcipnego, sympatycznego Gucia. Ale nie bawmy się w zakusy Kliminy z „Wesela”, chcącą wszystkich wyswalać. Niech nam wystarczy radość, jakiej dostarcza komedia, gdy się krzywią blyskawiczne repliki, jeszcze wymagające muzykę wiersza.

fr. książki W. Natansona
„Sekrety Fredrowskie”

Aleksander

Fredro

Sluby

panieńskie

czyli

Magnetyzm

serca

komedia

w

5

aktach

20 piosenkami



Osioby:

<i>Pani Dobrojska</i>	-	<i>Czesława Monczka</i>
<i>Aniela</i>	-	<i>Agata Ochota-Hutyra</i>
<i>Klara</i>	-	<i>Małgorzata Marciniak</i>
<i>Radost</i>	-	<i>Jerzy Przewłocki</i>
<i>Gustaw</i>	-	<i>Antoni Rot</i>
<i>Albin</i>	-	<i>Adam Hutyra</i>
<i>Jan</i>	-	<i>Stanisław Kozyrski</i>

<i>Reżyseria</i>	-	<i>Ryszard Krzyszczycha</i>
<i>Scenografia</i>	-	<i>Alicja Kuryło</i>
<i>Muzyka</i>	-	<i>Tomasz Kmiecik</i>
<i>Ruch sceniczny</i>	-	<i>Juliusz Stańda</i>
<i>Asystent reżysera</i>	-	<i>Stanisław Kozyrski</i>
<i>Inspicjent i sufler</i>	-	<i>Anita Szamocka</i>

Premiera - styczeń 1993 r.
Piąta premiera sezonu 1992/93

W życiu kobiety jest pewna granica;
Przed nią — marzenie, za nią — prawda jej przyswieca;
Przed nią — każda się cofa, za nią — w miejscu stoi
I jutro tego czeka, czego dziś się boi.

A. Fredro
„Ciotunia”

Miłość to jak taskotki. Z całą swoją wiedzą
Nie dojdiesz bez dotknięcia, gdzie u kogo siedzą;
Nie chciejże je podciągać pod pewne reguły:
Ten na wszelkie zaczepki jak posąg nieczuły,
Tamtemu kiunij palcem, już się kurczy, wije,
Trzeciego weź za nogę — zęby ci wybije.
I podobnych przykładów tysiąc ci przytoczę:
Sami często nie wiemy, co nas załaskocze.

J.A. Fredro
„Drzemka pana Prospera”

Magnetyzm, mówią, jest to wolna władza,
Co z ciałem w ciało zdrój życia wprowadza.

A. Fredro
„Śluby panieńskie”

I czegoż mąska przebiegłość zastrasza?
Niech straszy raczej własna słabosć nasza,
Bo kto nie zechce, ten tylko nie przyzna,
Że do zwalczania nietrudny — mężczyzna.
Ufaj mu szczerze, a w postaci męża
Ujrzyś zwinnego, zjadliwego węża.
Oprzyj się woli, chciej mieć własne zdanie —
Lwem rozdrażnionym, tygrysem się stanie.
Ale znalez włók do jego piosneczki,
Jak zwyciężona wychodź z każdej sprzeczki,
W jego rozumu kręć się zawsze kole,
A na jedwabiu wywiedziesz go w pole.

A. Fredro
„Śluby panieńskie”



Kalendarium życia i twórczości Aleksandra Fredry

- 20 06 1793 – urodził się w Suchorowie pod Przemyślem w rodzinie bogatej szlachty
- 1809 – zaciągnął się do armii Księstwa Warszawskiego pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego
- 1812 – uczestniczył w kampanii napoleońskiej w Rosji i zbiegł z niewoli rosyjskiej
- 1813–14 – był oficerem ordynansowym w sztabie cesarskim, otrzymał złoty order Virtuti Militari i Legię Honorową
- 1815 – podał się do dymisji (w stopniu kapitana) i wrócił do rodinnego majątku Benkowa Wiżnia pod Lwowem
- 1817 – Debiutował komedią „Intryga na przedce”
- 1822 – otrzymał austriacki tytuł hrabiowski
- 1822–28 – napisał m.in. „Damy i huzary”, „Pana Geldhaba”, „Męża i żonę”
- 1828 – ożenił się po 10-letnich staraniach z Zofią z Jabłonowskich hr. Skarbkową
- 1831–35 – napisał swoje najwybitniejsze komedie m.in. „Pana Jowalskiego”, „Śluby panieńskie”, „Kiemstę”, „Dożywocie”
- 1844–46 – pisał napoleoński pamiętnik „Trzy po trzy”
- 1831–1850 – prowadził ożywioną działalność obywatelską m.in. jako poset do galicyjskiego Sejmu Stanowego i Sejmu Krajowego
- 1850–55 – przebywał wraz z rodziną w Paryżu
- 1853 – powrócił po długiej przerwie do pisania, powstały m.in. „Wielki człowiek do matych interesów”, „Pan Benet”, „Rewolwer”, „Świeczka zgasta”
- 1855 – osiadł na stałe we Lwowie
- 1873 – powołano go do Akademii Umiejętności
- 15 07 1876 – zmarł we Lwowie





Sztuki Aleksandra Fredry w Częstochowie

- *Kemsta* - teatr Miejski, k. 1895 r., z J. Kotarbińskim w roli Czesnika i prawdopodobnie w jego reżyserii
- *Damy i Huzary* - teatr Miejski, pocz. 1896 r., z K. Adventowiczem w roli Porucznika
- *Śluby Panieńskie* - teatr wystawowy na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej 5.08.1909 r., z M. Przybytko-Potocką w roli Anieli i prawdopodobnie w jej reżyserii

na scenach kina-teatrów:

- *Gwałtu, co się dzieje!* - 17.01.1913 r., reż. J. Puchniewski
- *Nikt mnie nie zna* - 1913 r., reż. Fr. Strójewski
- *Damy i Huzary* - 21.04.1915 r., zespół A. Millera
- *Kemsta* - 20.10.1915 r., reż. A. Piękarski
- *Gwałtu, co się dzieje!* - 25.12.1915 r., reż. W. Gloger

na scenie teatru miejskiego (1927-1939):

- *Śluby Panieńskie* - 15.03.1927 r., inauguracja dział. teatru miejskiego „Rozmaitości”
- *Damy i Huzary* - 24.09.1927 r., prawdopodobnie w reż. W. Pietruszyńskiego
- *Gwałtu, co się dzieje!* - 19.03.1930 r., reż. R. Fajski
- *Pan Jowalski* - 12.10.1932 r., reż. I. Gall, Teatr Kameralny
- *Śluby Panieńskie* - 5.10.1935 r., reż. Z. Bońca-Tomaszewski
- *Kemsta* - 15.05.1937 r., reż. K. Vorbrodt
- *Damy i Huzary* - 16.09.1938 r., reż. A. Kwiatkowski
- *Pan Goldhab* - 11.12.1938 r., reż. A. Kwiatkowski

po 1945 r.:

- *Śluby Panieńskie* - 16.02.1946 r., reż. A. Kwiatkowski
- *Damy i Huzary* - 1946 r., reż. A. Kwiatkowski
- *Kemsta* - 1946/47 r., reż. A. Kwiatkowski
- *Pan Jowalski* - 1948/49 r., reż. A. Kwiatkowski
- *Nowy Don Kichot* - 1950 r., reż. K. Czynski
- *Gwałtu, co się dzieje!* - 29.06.1950 r., reż. M. Mieczyński
- *Ciotunia* - 13.02.1951 r.,
- *Damy i Huzary* - 30.09.1951 r., reż. B. Orlinski
- *Śluby Panieńskie* - 31.05.1952 r., reż. W. Lason
- *Osienić się nie mogę* - 12.12.1953 r., reż. E. Kron
- *Kemsta* - 4.12.1954 r., reż. J. Małinski
- *Mąż i Żona* - 5.03.1955 r., reż. H. Lotar
- *Śluby Panieńskie* - 26.12.1964 r., reż. S. Wohl
- *Gwałtu, co się dzieje!* - 14.06.1969 r., reż. J. Ukleja
- *Kemsta* - 8.04.1972 r., reż. J. Wyszomirski
- *Mąż i Żona* - 13.11.1975 r., reż. I. Czaykowska
- *Świecka zgasta, list.* - 21.05.1977 r., reż. I. Czaykowska
- *Kemsta* - 1.10.1984 r., reż. B. Michalik

W repertuarze teatru:

Molier „Świetoszek”

S. Piasecki „Kapiski krasnoarmieja”

F. Dürrenmatt „Fixycy”

K. Leśnicki „Jak te wilków cała zgraja chciała porwać Mikołaja”

W. Gibson „Dwoje na hucawce”

W. Russell „Shirley Valentine”

A. Mickiewicz „Dziady”

W przygotowaniu:

M. Camoletti „Z ogłoszenia”



Państwowy Teatr Dramatyczny
im. Adama Mickiewicza
w Częstochowie

Dyrektor Naczelny i Artystyczny - Ryszard Krzyszczyk
Zastępca Dyrektora - Jan Kempa

Koordynator Pracy Artystycznej - Alicja Serwa
Kierownik Techniczny - Stanisław Kudryk

Pracownie:

krawiecka - Stefania Witas
perukarsko-fryzjerska - Anna Bodnarczyk
elektrotechniczna - Piotr Kucior
elektroakustyczna - Paweł Jedrzejczyk
malarsko-modelatorska - Genowefa Stępień
stolarska - Krzysztof Pacan
ślusarska - Zdzisław Chęciński
szewc - Franciszek Adrianowicz
Studio Nagrań - Dariusz Mokwa

Biuro Obsługi Widzów - Maria Bakula

Kamieńnienia na bilety zbiorowe oraz informacja na temat spektakli - Biuro Obsługi Widzów w godz. od 8.00 do 15.00 (z wyjątkiem wolnych sobót, niedziel i świąt). Przedsprzedaż w kasie biletowej teatru ul. Kilińskiego 15 czynnej w godz. od 10.00 do 18.00. W niedziele i święta oraz wolne soboty kasa czynna trzy godziny przed spektaklem. W poniedziałki kasa nieczynna, chyba, że jest przedstawienie, wtedy - trzy godziny przed spektaklem.

Ze zbiorów
Działu Dokumentacji
ZG ZASP

am

1988

Redakcja programu - Marta Rudzińska
Opracowanie graficzne i rysunki - Agnieszka Żmudzińska
zdjęcie - Jerzy Piwowarski



Aleksander hr. Fredro

Śluby panieńskie

